



PROCNER

BRONISŁAW PROCNER  
\* 17. 10. 1929 Stonawa



KN II 16657

KN 16657

Należy do ludzi, którzy po II wojnie nadawali ton nauczycielstwu polskiemu nad Olzą, jego twórczym i ideowo-kulturalnym zamierzeniom związanym ze szczególnym posłannictwem tego odłamu naszej inteligencji w procesie istotnych przeobrażeń ziemi cieszyńskiej i jej ludzi. A nadawali ton nie z urzędu ani dla materialnego ekwiwalentu, a z głębokiego poczucia społecznikowskiego i synowskiego żywionego dla postawy ludu znad Olzy i dla jego kultury bogatej w treści i formy.

Ukończył polonistykę na Fakultecie Pedagogicznym w Ostrawie. Po przejściowych placówkach nauczycielskich osiada na stałe w Łomnej Dolnej – wsi tak charakterystycznej dla jabłonkowskich Beskidów, w których znalazł klimat swego życia. Szkole dolnołomniańskiej poświęcił ponad 30 lat gorliwej pracy kierowniczej, a wsi całą resztę swoich sił jako działacz kulturalny, społeczny i polityczny. Zapalony folklorysta, muzyk, znawca człowieka i krajobrazu, zdradzał poważniejsze ciągoty literackie, jego opowiadania oraz felietony w „Zwrocie” czy „Głosie Ludu” kształtowały nasz PZKO-wski klimat kulturalny i towarzyski od końca lat pięćdziesiątych.

Fasja twórcza jednakże kieruje się własną logiką i podświadomie wybiera najwłaściwsze indywidualne drogi do artystycznego wypowiedzania ludzkich treści. Bronisław Procner zamienił pióro na dłuto i na nóż snycerski. A to, co miało przybrać postać wielowątkowej sagi łomniańskich rodów góralskich, realizuje się w lipowych klockach, w popularnych już beskidziolkach – Procnerowskich świeckich świątkach.

Ta rzeźbiarska przygoda dokonuje się na pograniczu między twórczością ludową a uniwersalną. Penetrując tereny ludowości, usiłuje określić nieuchwytne, obecnie już tylko w rodowej pamięci ogólniejsze cechy górali, ich zanurzenie w czasie i sposoby dotykania życia.

Beskidziolki, sprowadzone drogą metaforycznych uproszczeń do sedna typowości, oplata legenda i anegdotyczna aura; posiadają one swój biogram, podtekst literacki zawierający się bądź w życiorysie modelu, bądź w wymowie chwili „odczytania” go. Wzięło się to z procesu wrastania autora w góry i stapienia się z góralską społecznością.

Zjawisko figur B. Procnera tkwi więc w przedmiocie penetracji, w materii powszedniego życia sprzed lat i życia obecnego, w nazywaniu istoty i charakteru naszej ziemi.

Rzeźbiarz nawiązał tutaj do ogólniejszej, nie tylko beskidzkiej, ludowości, ale także do rzeźby profesjonalnej.

I jego sztuka jest ludowa, wywodzi się z ludowego pojmowania, lecz jednocześnie stanowi oryginalną, świadomą wypowiedź artystyczną uogólniającą określoną wiedzę o przedmiocie penetracji, ustosunkowanie się, filozofię autora. Nie jest ona zaledwie etnograficzną ciekawostką, ale w pełni artystycznym zamysłem, w którym rozpoznajemy świat własnej młodości, klimat sprzed wielu lat zatrzymany jako cecha i symbol, potwierdzenie naszej tubylczej, autochtonicznej i gospodarskiej bytności.

Bronisław Procner wystawiał, oprócz jabłonkowskiego i wiślańskiego Podbeskidzia, w Frydku-Mistku, Karwinie, Szumperku, Ostrawie, Dreźnie, beskidziolki wszak rozeszły się właściwie po wszystkich kontynentach jako serdeczne pamiątki stron rodzinnych.

X 253/01

W: Sikora

**Wystawy indywidualne:**

Dni Folkloru – Łomna 1985

Tydzień Kultury Beskidzkiej – Wisła 1986

Biblioteka Powiatowa – Karwina 1988

**Wystawy zbiorowe:**

Czeski Cieszyn, Frydek-Mistek, Przybor,  
Ostrawa, Szumperk, NRD.

**Prace w zbiorach prywatnych:**

w CSRS, Polsce, RFN, Szwecji, USA,  
Kanadzie, Australii.



WYDAŁ ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO  
ZWIĄZKU KULTURALNO-  
-OŚWIATOWEGO  
SEKCJA LITERACKO-ARTYSTYCZNA  
CZEŚKI CIESZYN 1989  
TISK, KNIŽNÍ VÝROBA, N. P., BRNO,  
ZÁVOD 3, ČESKÝ TEŠÍN

KN II 16654



ZBIORY  
S. ZAHRADNIKA

Dez '02